Kwestionariusz -1- (10106) **10106**

byłego jeńca wojennego w Z.S.R.R.

Dnia 22 września 1939 r. dostałem się do niewoli sowieckiej.
Byłem w różnych obozach dla jeńców na [illegible] Polski.
Do pracy chodziliśmy pod bagnetami. Kazano wyrabiać
normy lecz mało kto mógł je wyrabiać, a żywiono nas
tak abyśmy wszyscy wymarli. Pomocy lekarskiej nie było.
Mieszkaliśmy w stajniach, pełno [illegible] wszy i gnoju.
W obozie było nas koło 2000 osób, z tego dużo zmarło, lecz
nie mogę podać liczby. Stale nam mówiono, że Polski
już nie będzie; chwalono ustrój komunistyczny i swój
oraz dobrobyt w jakim sami żyją, a wyśmiewano
wszystko co polskie. Mówiono nam, że w Polsce była
pańszczyzna. Po wybuchu wojny z Niemcami przez
siedem (21 dni) pędzono nas do Rosji pieszo. Szło około
tego strzelano lub kłuto
2800 osób, a jeśli ktoś osłabł zginęło przeszło 250 osób lecz
bagnetami i w ten sposób Został zabity Stachowicz, Kieliszek
nazwisk nie pamiętam. Później jechaliśmy koleją
i Kaniolski wszyscy z Warszawy.
do Starobielska. W czasie podróży jeść nie dawano.
W Starobielsku mieszkaliśmy za drutami. Życie poprawiło
się lecz my w dalszym ciągu robiliśmy swoje.
Po amnestii wypłacili każdemu po 50 rubli i odesłali
do Tocka do armii polskiej.

Józef Pawlikowski